

Izrael proponuje podział Syrii

19 lutego 2016

Syryjskie wojska rządowe przejęły kontrolę nad miastem Kensaba – jednym z ostatnich i najważniejszych bastionów terrorystów w prowincji Latakia w północnej części kraju, poinformował w czwartek libański kanał telewizyjny Al-Majadin powołując się na źródło. Wcześniej w czwartek poinformowano, że siły rządowe przedarły obronę bojowników w rejonie miasta Kensaba. Oczyszczenie miasta z gangów poprzedzone było gwałtownymi starciami. Jak zaznacza kanał telewizyjny nie wytrzymując naporu syryjskiej armii większość radykałów została zmuszona do ucieczki w kierunku miasta Bidama znajdującego się w zachodniej części prowincji Idlib.[SN]

Ankara rozpowszechnia fałszywe informacje na temat zniszczenia przez Siły Powietrzno-Kosmiczne Rosji cywilów, szkół i szpitali w Syrii, powiedziała rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa. „Wszystkie te wypowiedzi tureckiego kierownictwa to kolejne zagrożenia. Nie mogę nawet powiedzieć, że jest to nieprawda, jest to zbyt łagodne słowo – to jest kłamstwo, że rzekomo strona rosyjska i Siły Powietrzno-Kosmiczne Rosji biorą udział w celowym zniszczeniu syryjskich cywilów, szkół i szpitali. To wszystko jest kłamstwem” – powiedziała. Od początku operacji rosyjskich Sił Powietrzno-Kosmicznych w Syrii pod adresem Rosji ze strony Zachodu regularnie słyhać niepoparte konkretnymi dowodami oskarżenia o to, że naloty rzekomo są dokonywane nie na bojowników ISIL, a na umiarkowaną opozycję i obiekty cywilne. Strona rosyjska wielokrotnie zaprzeczała tym doniesieniom mówiąc, że celem jej lotnictwa wojskowego w Syrii są wyłącznie grupy terrorystyczne, a nie obiekty infrastruktury cywilnej.[SN]

Tymczasem w wyniku nalotów koalicji kierowanej przez USA w syryjskim mieście Esh-Shadadi w północno-wschodniej Syrii

zginęło ponad 20 cywilów. Informację o tym podaje RIA Novosti powołując się na libańską stację telewizyjną „Al-Majadin”. W środę Moskwa wyraziła zaniepokojenie w związku z doniesieniami o śmierci 15 cywilów w Syrii w wyniku nalotów ze strony międzynarodowej koalicji, na czele której stoją Stany Zjednoczone, a także w związku z ostrzałem syryjskiego terytorium ze strony Turcji.[SN]

Pomoc humanitarna dotarła do pięciu oblężonych miast w Syrii. Optymiści przekonują, że jest nadzieja nie tylko dla ich mieszkańców, ale także na pokój dla całego kraju. Sto ciężarówek z żywnością, lekarstwami i szczepionkami wyjechało z Damaszku w środę wieczorem. Dzisiaj dotarły do pięciu miast, które od 2012 r. są oblężone przez wojska wierne Baszszarowi Assadowi. 35 pojazdów dotarło do 52-tysięcznego Mu’addamijjat asz-Szam położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Damaszku. Pomoc humanitarną od Czerwonego Półksiężycia, przy współpracy z ONZ, otrzymają również mieszkańcy Madai, Zabadani, Kafrajji i al-Fu’i.[S]

Zgadza się, by organizacje humanitarne bez żadnych ograniczeń dostarczały pomoc mieszkańcom oblężonych miast, Baszszar al-Asad wzmacnia swoją pozycję przetargową przed planowaną na przyszły tydzień kolejną rundą rozmów z przedstawicielami opozycji. Prezydent Syrii liczył jeszcze do niedawna, że losy wojny rozstrzygnie w polu, gdy jego wojsko, przy pomocy rosyjskich nalotów, zdobędzie Aleppo i wypędzi z Syrii opozycję sponsorowaną przez Turcję i Arabię Saudyjską. Te działania pochłoneły kolejne setki ofiar cywilnych i zostały z oburzeniem przyjęte przez świat zachodni.[S]

Działania pozostałych stron konfliktu z takim oburzeniem się nie spotkały. Potępiając naloty, ONZ nie zająknął się ani słowem o roli Turcji w eskalowaniu wojny, w tym o pogwałceniu przez nią granicy z Syrią i zbombardowaniu pozycji kurdyjskich partyzantów walczących przeciwko terrorystom. Żadna organizacja międzynarodowa nie zasugerowała nawet, że ewentualna otwarta turecka interwencja przyniosłaby katastrofę

humanitarną nie gorszą, niż dotychczasowe działania walczących stron. Zachęcony bezkarnością Recep Tayyip Erdogan zapowiedział, że Kurdów w Syrii będzie atakował tak długo, jak będzie to uważał za stosowne. Można się więc domyślić, komu będzie wolno więcej podczas rozmów pokojowych w Genewie – jeśli w ogóle do nich dojdzie.[S]

Sekretarz generalny libańskiego Hezbollahu Hasan Nasrallah twierdzi, że Arabia Saudyjska i Turcja będą chciały dokonać inwazji na Syrię pod pretekstem walki z terroryzmem. Operacja ma jednak przede wszystkim osłabić front oporu przeciwko syjonistycznemu reżimowi Izraela. Podczas telewizyjnej konferencji Nasrallah powiedział, że kolejne porażki terrorystów z Państwa Islamskiego i Al-Kaidy spowodowały, iż Arabia Saudyjska i Turcja rozważają wysłanie do Syrii wojsk lądowych, która może spowodować kolejną światową wojnę. Celem saudyjsko-tureckiej interwencji nie będą jednak ekstremiści, którzy są de facto wspierani przez oba te państwa, ale władza syryjskiego prezydenta Baszara al-Assada. Arabia Saudyjska i Turcja są bowiem gotowe dogadać się w tej sprawie z Izraelem, tym samym osłabiając opór frontu antysyjonistycznego. Lider Hezbollahu odrzucił jednocześnie plotki, jakoby al-Assad ugiął się pod presją społeczności międzynarodowej i zgadzał się na rozbięcie Syrii. Wojska rządowe są bowiem obecne niemal na całym terytorium kraju, stąd syryjskie władze nie zamierzają rezygnować z jego poszczególnych części.[A]

Minister Obrony Izraela Moshe Yaalon twierdzi, że jakiegokolwiek negocjacje między stronami tego konfliktu w Syrii mają raczej niewielkie szanse na powodzenie. Rozwiązania siłowe nie zakończą wojny i spowodują, że Syria będzie zdestabilizowana przez kolejne lata. Ewentualnie może dojść do sytuacji, że któraś ze stron (syryjski rząd, Iran i Rosja lub Izrael, USA, Arabia Saudyjska, Turcja i inne kraje arabskie) zwycięży i zapanuje nad Syrią. Trudno jednak przewidzieć jakim kosztem się to odbędzie. Państwo żydowskie wskazuje, że Syria już została podzielona na enklawy (alawicką, kurdyjską, druzyjską

itp.), a przywrócenie sytuacji sprzed 2011 roku jest niemożliwe. Nie wolno jednak zapominać, że obalenie Assada i destabilizacja tego kraju została wcześniej zaplanowana. Między innymi Izrael przyczynił się do obecnej sytuacji uznając Syrię za zagrożenie. Jak Iran został zmuszony do ograniczenia swojego programu nuklearnego, tak w wyniku ataku z powietrza izraelskie myśliwce zbombardowały syryjski reaktor jądrowy w 2007 roku (Operacja Orchard).[ZNZ]

Wezwanie Izraela do podziału Syrii jest dość niejednoznaczne. Ostrzega się, że dalsze zwycięstwa Assada i ingerencja Iranu nie zmieni obecnej sytuacji – można to tłumaczyć tym, że jeśli rozmowy pokojowe nie pozwolą odsunąć Assada od władzy a „opozycja” nadal będzie przegrywać, wtedy zrealizowana zostanie pierwsza opcja, czyli zbrojne przejęcie Syrii. Z drugiej strony, państwo żydowskie rzeczywiście może wychodzić właśnie z propozycją do Rosji i szeroko rozumianego Zachodu aby podzielić Syrię. Prawdopodobnie w najbliższym czasie przekonamy się co postanowili przywódcy państw zaangażowanych w obecną wojnę.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], AR [S], Autonom [A], John Moll [ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Strajk.eu [S], Autonom.pl [A], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net